

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 września 2016 r.,
sprawy **M. B.**
skazanego z art. 286 § 1 kk i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 września 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 23 grudnia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 grudnia 2013r. M. B. został skazany za przestępstwo kumulatywnie kwalifikowane z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. oraz z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 238 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegające na tym, że w dniach od 18 lipca do 22 listopada 2002r. w K. i w W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. B., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach podziału ról, w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników T. W. S.A. Oddział w K. co do stanu

technicznego i wartości samochodu marki BMW nr rej. [...] oraz faktu jego kradzieży, doprowadził ww. ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu wypłaty odszkodowania, w ten sposób, że: w dniu 18 lipca 2002r. podając dane P. B. i podpisując się jako „P. B.”, zawarł z przedstawicielem T. W. S.A. Oddział w K. umowę ubezpieczenia nr [...] na samochód marki BMW nr rej. [...], czym wprowadził w błąd pracowników ww. towarzystwa ubezpieczeniowego co do stanu technicznego i wartości tego samochodu, który został nabyty jako spalony wrak i nie był remontowany, następnie nakłonił P. B. do zawiadomienia o kradzieży tego pojazdu, co w rzeczywistości nie miało miejsca, i złożenia na tę okoliczność fałszywych zeznań, co posłużyło do wprowadzenia w błąd pracowników T. W. Oddział w K. co do faktu kradzieży tego samochodu w dniu 23 sierpnia 2002r. w W., a działania te doprowadziły T. W. S.A. Oddział w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 66.100 zł z tytułu wypłaty odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia.

Uznając winę oskarżonego w zakresie powyższego czynu wymierzono mu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny po 40 zł każda; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono nadto wobec niego obowiązek naprawienia szkody oraz rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od powyższego orzeczenia przez obrońcę m. in. M. B., wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 września 2015r., zostało ono utrzymane w mocy.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca M. B., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 455 zd. 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej, co skutkowało utrzymaniem w mocy niezasadnego, bo wydanego z obrazą art. 5 § 2, 7, 366 k.p.k. oraz art. 286 k.k. wyroku Sądu Rejonowego w K., mimo zaistnienia w nim uchybień podniesionych w apelacji, a także niepoprawieniem błędnej kwalifikacji prawnej w odniesieniu do wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu z art. 18 § 2 k.k. na 18 § 1 k.k. Autor

kasacji wniośł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniośł o jej oddalenie z powodu oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna.

Twierdzenia obrońcy M. B. o wystąpieniu wskazanych powyżej naruszeń prawa procesowego były bezpodstawne. Sąd drugiej instancji rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, wyjaśniając, w sposób niekolidujący z wymogami przewidzianymi w art. 457 § 3 k.p.k., motywy ich nie podzielenia, w tym również to, dlaczego zachowanie skazanego wyczerpywało znamiona art. 286 § 1 k.k., nie zaś 298 § 1 k.k. Nie zachodziła również, wbrew zarzutom skarżącego, potrzeba ingerowania przez Sąd *ad quem* w kontrolowane instancyjnie orzeczenie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w trybie art. 455 zd. 1 k.p.k., w odniesieniu do form zjawiskowych przypisanego skazanemu przestępnego działania.

Argumentacja, którą przytoczono w uzasadnieniu kasacji dowodziła, że u podłoża twierdzenia, iż nie dokonano właściwej subsumcji prawnej działania M. B., legła się w istocie kontestacja ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. W oczywistym stopniu chybiony był zarzut skarżącego, że Sąd *ad quem* bezpodstawnie zaakceptował ustalenia Sądu *a quo*, które zostały dokonane z rażącym naruszeniem przepisów dotyczących gromadzenia i oceny materiału dowodowego – art. 5 § 2, 7 i 366 k.p.k. Przedstawione w uzasadnieniach Sądów obu instancji rozumowanie, oparte na wnikliwej analizie i ocenie materiału dowodowego, prowadzi do wniosku wręcz przeciwnego. Akceptując rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy nie tylko nie naruszył standardów kontroli instancyjnej, ale w pełni je zrealizował, jasno i przekonująco – przez pryzmat zarzutów apelacyjnych – wskazując dlaczego nie zasługiwały na podzielenie.

Skarżący wywodząc, że brak było podstaw do przypisania skazanemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.p.k. wskazywał, że nie zostało zrealizowane znamię wprowadzenia w błąd pracowników T. W. Sformułował tezę, że gdyby nie wystąpiły nieprawidłowości przy podpisywaniu umowy zawartej w imieniu ubezpieczyciela przez świadka A. G., a dalej kolejnych pracowników akceptujących tę umowę, to do wypłaty odszkodowania by nie doszło. obrońca podkreślał, że A. G. miał świadomość mankamentów i braków w dokumentacji niezbędnej do podpisania umowy ubezpieczenia, a nawet tego, że nie była ona sygnowana przez właściwą po stronie ubezpieczającego osobę. O brakach w dokumentacji niezbędnej do podpisania tej umowy wiedzieli także inni wskazani w kasacji pracownicy towarzystwa ubezpieczeniowego. W tej sytuacji, zdaniem obrońcy, pracownicy pokrzywdzonego nie zostali wprowadzeni w błąd, a zatem to zawarcie takiej umowy – a nie działania samych skazanych – spowodowało wypłatę odszkodowania.

Prowadząc ten wywód skarżący pominął jednakże element zasadniczy – ten mianowicie, że zawarcie umowy ubezpieczenia było jedynie fragmentem całokształtu przestępczego przedsięwzięcia. Umowę zawarto przecież w następstwie uprzednich zabiegów braci B., to jest nabycia spalonego wraku pojazdu dla pozyskania dokumentów tego wozu, podania nieprawdziwych danych co do tego pojazdu jako w pełni sprawnego (co przyznał sam skarżący - str. 7 kasacji), doprowadzenia do jego rejestracji i dopiero jego ubezpieczenia, a następnie podjęcie dalszych kroków, to jest zgłoszenia kradzieży i uzyskania od organów ścigania - po złożeniu fałszywych zeznań - zaświadczenia o umorzeniu dochodzenia. Nawet zatem fakt, że w procedurze poprzedzającej podpisanie umowy wystąpiły nieprawidłowości, których świadomość mieli obaj ją podpisujący, nie zmienia istoty rzeczy, że to całokształt powyższej aktywności M. B. i jego brata, bez której do zawarcia umowy dojść by nie mogło, znalazł swój finał w oszukańczym uzyskaniu odszkodowania. Jednocześnie Sąd *ad quem* trafnie skonstatował, że wątek nieprawidłowości związanych z podpisaniem umowy ubezpieczenia, jakie wystąpiły w postępowaniu pracowników T. W., w szczególności ze strony A. G., „przy tak personalnie określonych przez oskarżyciela zarzutach ... pozostać musi poza głównym nurtem rozważań” (str.11 uzasadnienia).

Żadnymi uchybieniami procesowymi nie były dotknięte kluczowe w sprawie ustalenia, że inkryminowane poczynania M. B. i jego brata podejmowane były w celu wprowadzenia w błąd ubezpieczyciela i że cel ten dzięki nim został zrealizowany. Nastąpiło to nie tyle i nie tylko przez wprowadzenie w błąd agenta ubezpieczeniowego podpisującego umowę, lecz również innych pracowników T. W., odpowiedzialnych za ostateczną decyzję o wypłacie odszkodowania. Dane personalne (tożsamość) osób, wobec których podejmowane są bezprawne działania sprawcy, nie są znamieniem ani warunkiem przypisania przestępstwa oszustwa. Domaganie się zatem przez skarżącego konieczności imiennego wskazania „kto z pracowników T. W. został wprowadzony w błąd” było bezpodstawne. Nie można przecież zapominać, że pokrzywdzonym w tej sprawie była osoba prawna – towarzystwo ubezpieczeniowe W., zatrudniające wielu pracowników o różnych kompetencjach. Do realiów tej sprawy w pełni przystaje trafny pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w postanowieniu z dnia 6 maja 2014r., iż „dla wypełnienia znamion występkę określonego w art. 286 § 1 k.k., a popełnionego na szkodę osoby prawnej, niekorzystne rozporządzenie mieniem musi być wprawdzie rezultatem wprowadzenia w błąd (wykorzystania błędu), to jest musi z tym wprowadzeniem w błąd (wyzyskaniem błędu) pozostawać w więzi przyczynowej, co nie oznacza koniecznej jedności (tożsamości) tej osoby fizycznej, działającej w imieniu osoby prawnej, która została wprowadzona w błąd (której błąd wyzyskano) i tej osoby fizycznej, która - jako upoważniona do podejmowania decyzji majątkowych - dokonała niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Reguła powyższa jest aktualna niezależnie od tego, czy wprowadzającym w błąd (wyzyskującym pozostawanie w błędzie) jest tzw. *extraneus* (to jest sprawca oszustwa działający "z zewnątrz"), czy też tzw. *intraneus* (to jest sprawca oszustwa będący osobą tkwiącą w strukturach pokrzywdzonej osoby prawnej)” (sygn. IV KK 12/14; OSNKW 2014, z. 11, poz. 84).

Dokonane w sprawie ustalenia faktyczne dotyczące strony podmiotowej działania M. B. (i jego brata), że jego celem było uzyskanie wysokiego odszkodowania (w kwocie 66.100 zł) w istocie za wrak samochodu BMW (zakupiony za 6.000 zł) od towarzystwa ubezpieczeniowego, dawały w pełni podstawę faktyczną i prawną do przypisania skazanemu wyczerpania znamion

przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. i to zupełnie niezależnie od tego, jaki był stopień wiedzy o takim zamiarze u agenta podpisującego umowę ubezpieczenia.

Oczywiście bezpodstawne były zarzuty skarżącego co do błędności przypisania skazanemu, w ramach kumulatywnej kwalifikacji, również formy zjawiskowej podżegania określonego w art. 18 § 2 k.k. Wszak jasno już z opisu przypisanego M. B. czynu wynika, że podżeganie dotyczyło wyłącznie tych zachowań brata skazanego, które wyczerpały znamiona art. 233 k.k. oraz art. 238 k.k., a nie zachowań podejmowanych w ramach przestępstwa oszustwa, w którym to zakresie przyjęto formę współsprawstwa. To przecież brat skazanego złożył fałszywe zawiadomienie organów ścigania o przestępstwie kradzieży samochodu BMW oraz fałszywe w tym zakresie zeznania. Niewątpliwie złożenie fałszywego zawiadomienia i zeznań było istotnym elementem całego mechanizmu oszustwa, ale przecież nie M. B. tych czynów się dopuścił. Natomiast ustalenie faktyczne, że to M. B. był inicjatorem całego przestępczego przedsięwzięcia i to on odgrywał w nim wiodącą rolę, pozwalało na zasadne – zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego – wnioskowanie, iż on też nakłonił (podżegał) swojego brata do popełnienia czynów stypizowanych w art. 233 k.k. i w art. 238 k.k. Twierdzenie zatem autora kasacji, że „w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na nakłanianie P. B. przez M. B. do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (art. 238 k.k.) oraz składania fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.)”, zupełnie nie uwzględniało *modus operandi* przypisanego skazanemu działania. W konsekwencji Sąd odwoławczy nie miał też żadnych podstaw do „poprawiania” przyjętej przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacji w ramach dyspozycji art. 455 k.p.k.

Implikacją powyższego rozumowania Sądu Najwyższego było uznanie kasacji obrońcy M. B. za bezzasadną w stopniu oczywistym. Wobec niestwierdzenia uchybień podlegających uwzględnieniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), podlegała ona oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.